

Siostry Karmelitanki Bose

J Szukać Jego towarzystwa



1 Ewangelia i rozważania
na każdy dzień Adwentu
i okresu Bożego Narodzenia

© Copyright by FLOS CARMELI, 2014 – wydanie 1

Redakcja
Siostra Miriam od Jezusa OCD

Korekta
Zofia Błajek

Imprimi potest
O. Łukasz Kansy OCD, Prowincjał
Warszawa, dn. 4.11.2014 r., L. dz. 363/P/2014

Nihil obstat
O. prof. Placyd Paweł Ogórek OCD, Cenzor
Poznań, dn. 3.11.2014 r.

ISBN 978-83-64430-37-4

Wydawnictwo Flos Carmeli
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań
tel.: 61 856 08 34 | faks: 61 856 09 47
www.floscarmeli.pl
e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl

Szukać Jego towarzystwa – czyli proponowana w niniejszym zbiorze rozważań karmelitańska *lectio divina* – to pragnienie dzielenia się Słowem; to zaproszenie do wspólnej *Drogi* w bliskości Słowa. Inicjatywa zrodziła się w kontekście świętowania Jubileuszu 400-lecia obecności karmelitanek bosych w Polsce. Odpowiedziały na nią Siostry ze wspólnot obu polskich prowincji (warszawskiej i krakowskiej). Jest to więc „dzieło” jubileuszowe, owoc „czasu łaski”.

Karmelitanka bosa każdego dnia otwiera Pismo Święte, aby spotkać Tego, który nadaje sens życiu przeżywanemu w obrębie klauzury. W ograniczonej przestrzeni otwierają się przed nią szerokie horyzonty Bożego Słowa.

Mamy nadzieję, że teksty, które powstały w Karmelu, są uniwersalne i będą pomocne dla wszystkich, za których się modlimy i z którymi czujemy się solidarne. Dzielimy się tym, co Duch Święty pozwolił nam usłyszeć.

Modlitwa karmelitańska nie ma ściśle określonego schematu, a w jej centrum znajduje się *Obecność*: Obecność Boga i obecność człowieka („jestem dla Tego, który JEST”).

Proponujemy formę czterech etapów otwierania się na Słowo, są one jednak tylko jakimś prostym „szkicem” tej wielkiej Tajemnicy, jaką jest modlitwa, gdzie działa Bóg, który nie ma żadnych granic (por. *Zamek wewnętrzny* 1,1,4).

SZUKAĆ TOWARZYSTWA JEZUSA

Święta Teresa od Jezusa radzi: „Postaraj się o towarzystwo. A jakież mógłbyś znaleźć lepsze nad towarzystwo samego Mistrza, który nauczył nas tej modlitwy, do której odmówienia się zabierasz. Przedstaw sobie Pana stojącego tuż przy tobie i patrz, z jaką miłością i z jaką pokorą raczy cię nauczać”.

Etap ten to początek *Drogi modlitwy*, to świadomość Bożej obecności („Kim jest Ten, który do mnie mówi”). Ważne jest tu podjęcie decyzji: wychodzę ze swojego osamotnienia, bo chcę usłyszeć Innego. Pozwalam zamilczeć mojemu „ja”, aby spotkać się z „Ty”. Staję w postawie ucznia wobec Nauczyciela, który kocha mnie bezgranicznie. A ponieważ mówi do mnie sama MIŁOŚĆ, moje serce staje się zdolne do słuchania. Czytam tekst Ewangelii.

PATRZEĆ NA TEGO, KTÓRY PATRZY NA NAS

Nawiązać z Jezusem osobisty kontakt, dostrzec Jego spojrzenie, a następnie patrzeć Mu w oczy, bez lęku. Uświadomić sobie, że nasze życie od Niego pochodzi i że On patrzy na nas z taką ogromną życzliwością.

Słowo, które czytam jest dziś dla mnie, dotyka konkretnie i punktowo mojego życia. Jednocześnie zaprasza, abym ja dotykał konkretnie i punktowo Jego Życia. Ono mnie przenika, ale ja nie zdołam w pełni przeniknąć Jego. Postępuję więc, w jakimś sensie, jak niewidomy, który dotyka i wciąż na nowo poznaje te same przedmioty, aby nie zgubić się w *Drodze*.

WSŁUCHIWAĆ SIĘ W MISTRZA

Jezus nie tylko patrzy na nas, ale również do nas mówi.

Jezus mówi do nas we wspólnocie Kościoła. Mój dialog z Nim dokonuje się w konkretnej przestrzeni. Na *Drodze* mojej modlitwy korzystam z pomocy, z działania Bożego w innych. Szanuję to działanie i się na nie otwieram.

Kilka zdań napisanych przez Siostry to jednak tylko drogowskazy, jakieś strumyki na szlaku, zapraszające cię do odnalezienia źródła, które bije w centrum twojej duszy. Ta treść ma pomóc na odkrywanie wraz z Jezusem dobroci Boga Ojca.

MÓWIĆ DO NIEGO

Po wsłuchiwaniu się w Mistrza my podejmujemy z Nim rozmowę. Mamy do Niego kierować słowa proste i prawdziwe.

Spotkanie ze Słowem budzi moje prawdziwe „ja”. Jestem tu i teraz, i taki, jaki jestem podejmuję rozmowę. Odpowiadam na Słowo modlitwą prośby, błagania, dziękczynienia lub uwielbienia. Jezus sam podaje nam do serca, co mamy Mu powiedzieć (por. *Droga doskonałości* 26,9). Ważne, aby w tym miejscu nie narzucać duszy swojej wyidealizowanej formy modlitwy, nie „tłamsić” jej swoimi wizjami o modlitwie.

Pozwólmy Słowu rodzić się w nas. Niech każda dusza stanie się niejako *nową Maryją*, aby w każdej duszy Słowo mogło stać się Ciałem.



Adwent

Od 1. niedzieli Adwentu do 16 grudnia





SZUKAĆ TOWARZYSTWA JEZUSA

Teresa radzi: „Postaraj się o towarzystwo. A jakież mógłbyś znaleźć lepsze nad towarzystwo samego Mistrza, który nauczył nas tej modlitwy, do której odmówienia się zabierasz. Przedstaw sobie Pana stojącego tuż przy tobie i patrz, z jaką miłością i z jaką pokorą raczy ciebie nauczać”.

Mt 24,37-44

Jeżus powiedział do swoich uczniów:

„Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, że przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie”.



PATRZEĆ NA TEGO, KTÓRY PATRZY NA NAS

Nawiązać z Jezusem osobisty kontakt, dostrzec Jego spojrzenie, a następnie patrzeć Mu w oczy, bez lęku. Uświadomić sobie, że nasze życie od Niego pochodzi i że On patrzy na nas z taką ogromną życzliwością.



WSŁUCHIWAĆ SIĘ W MISTRZA

Jezus nie tylko patrzy na nas, ale również do nas mówi.

Pan zaprasza nas do radości, gdyż dzień Jego przyjścia jest już blisko, nawet bliżej niż

Ta treść ma pomóc
w otwieraniu się
na odkrywanie wraz
z Jezusem dobroci
Boga Ojca.

kiedykolwiek wcześniej. Dzień, za którym tęsknimy, kiedy zostaniemy zupełnie zatopieni w Bogu i Jego miłości. Już teraz Jezus daje nam poznać tego smak: w codziennej modlitwie, w Eucharystii, i wzmacnia tęsknotę za Nim. On jest w naszych sercach i rozlewając w nich swą miłość sprawia, że możemy czuwać nawet pośród codziennych spraw. W jaki sposób? Czyniąc wszystko z miłości. To miłość przygotowuje nas na przyjście Pana



MÓWIĆ DO NIEGO

Po wsłuchiwaniu się w Mistrza my podejmujemy z Nim rozmowę. Mamy do Niego kierować słowa proste i prawdziwe.

1. NIEDZIELA ADWENTU – ROK B



SZUKAĆ TOWARZYSTWA JEZUSA

Teresa radzi: „Postaraj się o towarzystwo. A jakież mógłbyś znaleźć lepsze nad towarzystwo samego Mistrza, który nauczył nas tej modlitwy, do której odmówienia się zabierasz. Przedstaw sobie Pana stojącego tuż przy tobie i patrz, z jaką miłością i z jaką pokorą raczy ciebie nauczać”.

Mk
13,33-37

Jezus powiedział do swoich uczniów:
„Uważajcie i czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie”.



PATRZEĆ NA TEGO, KTÓRY PATRZY NA NAS

Nawiązać z Jezusem osobisty kontakt, dostrzec Jego spojrzenie, a następnie patrzeć Mu w oczy, bez lęku. Uświadomić sobie, że nasze życie od Niego pochodzi i że On patrzy na nas z taką ogromną życzliwością.



WSŁUCHIWAĆ SIĘ W MISTRZA

Jezus nie tylko patrzy na nas, ale również do nas mówi.